

Romanowo Dolne_1
Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	czarnkowsko-trzcianecki	
Gmina	Czarnków	
Miejscowość	Romanowo Dolne	

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	08.08.2013 r.	Miejsce wykonania	dom informatorki
Czas trwania	1:46:26	Forma i wielkość	plik audio, wywiad nagrany dyktafonem
Przeprowadzający	B. R.	Komentarz	

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
028_CZA_RD	K	brak informacji		

Informacje etnograficzne	
<i>Tematyka</i>	<i>Pozyskane informacje (ew. cytaty)</i>
I. Toponomastyka i etnonimy	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	„Nie wiem.”
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstwa)	„U nas raczej nie.”
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	<i>Dryfty:</i> „Pierwsze słyszę.”
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)	Brak.
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	Brak.
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	Brak.
II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe	
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych	<p>„Ktoś kiedyś mówił o torfach, murszowe gleby, tu są niby te torfowiska, kopanie torfu. Jak tutaj przyszedłam do pracy, to nad Notecią był ten torf pokopany, na takich kopczykach takie cegły torfu stały i się suszyły. Już teraz nie kopią.”</p> <p>„Koło łowieckie Kruk, teraz nieraz dzieciaki opowiadały jak brały udział w nagonce, zarabiały sobie jak przychodził sezon myśliwski.”</p> <p>„Jak w szkole mam zebranie z rodzicami, to Walkowice tak jakby zawsze odstawały, bo oni mają zawsze problem z dojechaniem, jejku prawie koniec świata.”</p>

Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne

1.	<p>św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)</p>	<p>„Z wosku, obieranie ziemniaka, przekładanie butów, yyy jabłka, dłuższa obierka, no takie wyczytałam, dzieci przynosiły do szkoły, a poza tym już nie wróżymy praktycznie, bo według kościoła (...) kościół mówi o tych np. Halloween, no też próbowali wróżyć, to właśnie wtedy zaczynali to, ale my próbowaliśmy to ukrócić, nie propagujemy tego.”</p> <p><i>Katarzynki:</i></p> <p>„Nie wiem nic na ten temat.”</p>
2.	<p>św. Marcina/11 listopada</p>	<p><i>Rogale:</i></p> <p>„W tej chwili to do cukierni chodzą i kupują, a ja wiem, czy po chałupach pieką?”</p> <p><i>Pani piekła?:</i></p> <p>„Nie, moja mama nigdy nie piekła, jakieś tam objadanie, nie, nie było tego.”</p>
3.	<p>Adwent</p>	<p><i>Wieńce:</i></p> <p>„Z tego, co wiem, to tutaj robią dekoracje, może to jest związane z jakimś trendem, który teraz jest. Właśnie tutaj kobiety robią adwentowe wieńce, właśnie na takie cztery świece. Każdy tydzień jedną świecę się zapala. W pierwszym tygodniu jedną świecę, w drugim dwie, potem trzy, cztery. Do kościoła też robią takie większe wieńce i też te świece są zapalane, ale wcześniej tego nie było, to tak teraz troszeczkę się odrodziło.”</p>
4.	<p>św. Mikołaja (Mikołajki)</p>	<p>„W szkole, to na mikołajki coraz częściej prezenty sobie robimy.”</p> <p><i>Czy w domu prezenty zostawia się w bucie?:</i></p> <p>„Różnie mówią, o butach też się słyszy.”</p>

5.	Wigilia	<p><i>Dzielenie się opłatkiem ze zwierzętami:</i></p> <p>„Tak, bo dla zwierząt były kolorowe opłatki. Mój dziadek miał gospodarstwo i on chodził z opłatkiem po wigilii do zwierząt swoich, do obory, do chlewni.”</p> <p><i>Ubieranie choinki:</i></p> <p>„To bywa różnie – niektórzy w dzień, niektórzy jeszcze wcześniej chcą się nacieszyć. A właściwie do początków lutego te dekoracje mogą być, 2. luty czy jakoś tam.”</p> <p><i>Gwiazdor:</i></p> <p>„U nas w Wielkopolsce to Gwiazdor jest.”</p> <p>„Łuska od karpia w tym, w portmonetce, żeby pieniądze się trzymały.”</p> <p><i>Potrawy:</i></p> <p>„Albo zupa rybna, albo barszcz czerwony z uszkami, karp, śledź, zależy jak kto lubi ryby, niektórzy lubią jeszcze ziemniaki z chlebem, później te makiełki – makaron z makiem.”</p> <p>„Zwyczaj spróbowania każdej z potraw.”</p> <p>„U mnie tylko barszcz, moja mama gotowała zupę z głów karpia – taka zupa krem. Smak ryb, później to było zaprawiane śmietaną, ewentualnie takie kawałeczki mięsa z ryby wrzucane.”</p> <p>„Kompot z suszonych owoców, z suszu. Pierogi, śledzie w różnej postaci.”</p> <p>„Kapusta kiszona z grzybami, sałatki śledziowe, śledź w śmietanie, śledź w oleju.”</p> <p><i>Pasterka:</i></p> <p>„Też się robi, tylko, że o 22.00 i ludzie z miasta wolą przyjechać tutaj, bo tu jest krócej i jak już jest północ i mogą sobie pozwolić na te te, to już są w domu. I wszyscy jadą do Romanowa, cały kościół nabębany i w środku, i na zewnątrz. Ja wolę w pierwsze święto iść na mszę, wtedy mam ten komfort ciszy i spokoju, nie to, że mi się tu przetykają, nie.”</p>
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	<p><i>Drugi dzień świąt:</i></p> <p>„Raczej się podróżuje po rodzinie wtedy.”</p>

7.	Sylwester/Nowy Rok	„Wynosili bramy, no i nie tylko, rowery, co tam spotkali. Bramy nieraz ludzie znajdowali po tygodniu, czasem po miesiącu. W śniegu, nad kanałem, jak śnieg napadał, to nieraz się naszukał jeden z drugim.”
8.	Trzech Króli	Brak.
9.	Kolędnicy	Brak.
10.	MB Gromnicznej	„Tu chodzą z gromnicami do kościoła.” „Chociaż moja mama nie chodziła ze święcą do kościoła, nie święciła jej.” „Moja babcia jak była burza to stawiała gromnicę w oknie.”
11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	Brak.
12.	Topienie Marzanny	„To, to mamy, topienie Marzanny. Klasy przygotowują Marzannę, ale my nie topimy, bo raz, że tutaj do Noteci jest kawał drogi 2-3 km, a to iść z dziećmi nad kanał, więc palimy. Kukła, robią stelaż, wiążą siano, ubierają w ciuchy, no ta Marzanna, raczej palimy Marzannę.”
13.	Środa Popielcowa	„Środa popielcowa to jest posypywanie popiołem głów.” Woreczki z popiołem: „Tak, to się zdarza, że uwieszą komuś w szkole do dziś, ale co bystrzejszy... ale ostatnio nawet tego nie robią.”
14.	Śródpoście	Brak.
15.	Niedziela Palmowa	„Robią z wierzby, albo z takimi kupnymi chodzą, albo biorą palemki i z kwiatami sztucznymi, albo z bibuły, takie rękodzieło i taki bukietik robią, z bukszpanem.” <i>Zjadanie kotków z bazi:</i> „To ponoć na zdrowie.”
16.	Triduum Paschalne	Brak.
17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	„Rzeczy święcone np. ze święconki to powinny być palone, np. obierki od jajka, to znaczy jajko powinno być już obrane, żeby nie było nic do wyrzucenia, nie, a jeżeli coś się nie zjada, a jest poświęcone, to powinno być palone, nie.”

		<p><i>Święconka:</i></p> <p>„U nas święci się w kościele i przy krzyżu, na początku wsi pokarmy są święcone. Co w koszyku musi być? No musi być jajko, musi być pieczywo, musi być kiełbasa, sól do konserwacji pokarmów, babki też wkładają. Ja pamiętam jak moja babcia opowiadała, jak ksiądz przychodził i święcił w domu i ludzie przychodzili i przynosili, i to nie były koszyczki, tylko takie kosze, a oni zastawiali cały stół babami, szynkami, a nie tak jak teraz te babeczki małe, takie symboliczne.”</p> <p><i>Dzielenie się jajkiem:</i></p> <p>„Różnie wygląda, modlitwa, czyta się pismo święte przed wigilią.”</p>
18.	Poniedziałek Wielkanocny	<p>Za Boże Rany:</p> <p>„Tak, to moja mama, to chyba było w drugie święto, w to wodolejstwo. W lany poniedziałek, ona miała witki przygotowane, jak przyszła z kościoła, my żeśmy jeszcze leżeli w łózkach, odchyłała kołdrę i mówiła „za Boże rany”.</p>
19.	Zielone Świątki	<p>„Robią takie wianki z ziół polnych i to się święci, i to ma przed takimi chronić i takie tam.”</p>
20.	Boże Ciało	<p>„U nas jest zawsze w niedzielę po Bożym Ciele, jest zawsze procesja do czterech ołtarzy i ołtarze przygotowują wyznaczeni po kolei, po dwie rodziny do jednego ołtarza i to teraz idzie i jest tam na Dolnym, koło bloków, a potem jest od początku.”</p>
21.	św. Jana	<p>„Wiem, że w Czarnkowie nad Notecią są takie obrzędy, takie imprezy. Jest puszczanie wianków, ludzie idą tam jak chcą.”</p>
22.	MB Zielnej	<p>„To te wieńce z tych ziół polnych, kwiatów. Z wiankami chodzą do kościoła i wiem, że niektórzy robią, tu mają taki zwyczaj. Zawieszają to w domu gdzieś na drzwiach, na ościeżnicach.”</p>
23.	MB Siewnej	Brak.
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	<p>„Sprzątanie grobów dekoracje, te wyroby, nie wyroby, no i znicze, nie. Wiem, że ludzie lubią chodzić wieczorem. Tutaj na cmentarzu jest kaplica i jest o 10.00 msza na cmentarzu, w kościele już nie ma i procesja między grobami. W Czarnkowie trzeba się podzielić, bo cmentarze są dwa, też jest procesja pomiędzy grobami. Są wymienianki w kościele. Przed mszą kilka minut ksiądz wychodzi i jest taka modlitwa za dusze</p>

		<p>zmarłych i wymienia się te osoby, wymienianki.”</p> <p>„Potem jeszcze chyba 2 listopada, też są różne ceremonie na cmentarzu, Dzień Zaduszny, czy coś takiego.”</p>
25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	<p>„Moja mama mi opowiadała, że chodzi na darcie pierza od domu do domu, takie rzeczy (...). Przychodzili na pieczenie chleba i takie inne rzeczy.”</p> <p><i>Nabożeństwa majowe:</i></p> <p>„Wiem, że się pod krzyżem spotykają, tam na początku wsi. Ale majowe nabożeństwa, tutaj w kościele raz w tygodniu. Kiedyś się młodzież spotykała sama, ale więcej było szkody niż modlitwy.”</p>
Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1.	Narodziny i chrzest	<p>„Kobiecie w ciąży się nie odmawia, jak o coś prosi, się nie odmawia.”</p> <p>„Jak się wystraszy, to nie może się złapać, bo rumień będzie miało dziecko, albo wystraszy, albo zobaczy ogień, to nie ma się co chwytąć.”</p> <p><i>Czerwone wstążeczki:</i></p> <p>„No, to pamiętam, że czerwona wstążeczka musiała być, z medalikiem, czerwoną wiązą na przeguby. Jak sąsiadka się za długo spojrzała, to też niedobrze, bo zauroczyła, trzeba było trzy razy splunąć przez lewe ramię, żeby odczynić uroki. Takie wychwalanie nie bardzo, zagłądanie do wózka.”</p>
2.	Ślub i wesele	<p><i>Polter:</i></p> <p>„U nas w Wielkopolsce to jest jeszcze zwyczaj rzucania przy weselach tym, szkłem, polter.”</p> <p>[Nie tylko tłuką szkło, przynoszą też np. kineskopy, stare rzeczy, tak żeby porządek sobie zrobić i przy okazji upić się.]</p> <p>„Nieraz jest dzień przed, nieraz na tydzień przed. Dobrze jest jak jest na tydzień przed, bo wtedy zdążą sobie posprzątać. A dzień przed to nie dość, że pół nocy zarwane, to jeszcze posprzątać trzeba.”</p> <p><i>U kogo się organizuje? :</i></p> <p>„U pani młodej.”</p> <p>„Zapowiedzi, mama mówiła, że jak ksiądz z ambony mówił trzy czy cztery raz i nikt nie miał nic przeciw, to ślub można</p>

		<p>było brać, a teraz już na tablicy się wywiesza.”</p> <p>Pod okna:</p> <p>„Tak, zwyczaj taki, ale już tak nie chodzą. Wiem, że był taki zwyczaj, że był taniec dla tych nieproszonych gości. Nieraz przychodził baba i chłop z prezentami, to też byli ze wsi przebrani, przeważnie dwóch facetów – baba i chłop. Przynosili różne prezenty, przyśpiewki przy okazji, nie. Telegramy też szykowano przez gości, oni też mogli przyjść z telegramem jak najbardziej.”</p> <p>„Poza tym były otrzęsiny, oczepiny o dwunastej. Welon pani młodej był ściągany i mogła mieć założoną chustkę i ten welon też rzucany był. Gdzieś tam się rzuca tymi bukietami, a tutaj welon jest rzucany i muszka i ci, którzy złapią to potem jest ten taniec panny i rzucanie tego welona, która tam panna chwyci, a potem kawalerowie i rzucanie tej muszki. No, to jest następna rzecz, że w następnym roku ożenią się, czy wyjdą za mąż.”</p> <p><i>Sznurki:</i></p> <p>„O tak, to jest okazja, wystawiają stoły, albo robią bramy, a dzieci głównie na słodycze, a starsi na pół litra, tu też pieniądze mogą być, bo jak jedni robią bramę, to reszta obskakuje samochody.”</p>
3.	Śmierć i pogrzeb	<p>„Pamiętam jak mój dziadek zmarł, to były lata '60, to ciało było najpierw na piasku, bo piasek taki neutralny, zimny jest, no i w domu było to ciało, a potem było wyprowadzenie z domu. Był karawan, tutaj przy kościele był taki budynek, on jest teraz rozebrany, tam jeszcze kilka lat temu był karawan. Nie wiem, co z nim zrobili, czy on został porąbany (...). Jak mój dziadek mieszkał w Pianówce, to był chowany w Czarnkowie. Był odprowadzany do krzyża, a później dalej, to nie wiem jak to było, czy ludzie jakoś inaczej docierali (...) Ja byłam dzieckiem małym i dobrze nie pamiętam, ale mi się wydaje, że żeśmy szli aż na cmentarz.”</p> <p><i>Odmawianie różańca:</i></p> <p>„Tak. Tu akurat ludzie zawsze chodzili po domach, ale od kilku lat jest tutaj taki zwyczaj, że się gromadzą w kościele, nie po tych domach, nie to znoszenie tych krzeseł, tylko się ludzie gromadzą w kościele od kilku lat, to już tak z 15. Taki zwyczaj, taka jedna wprowadziła i tak się przyjęło.”</p> <p><i>Zastłanie luster:</i></p>

		<p>„Kiedyś tak, teraz już nie, bo ciało się szybko zabiera. Zegary jeszcze zatrzymywano, nie. Nie wiem, żeby czas nie upływał, czy coś takiego, nie.”</p> <p><i>Przewracanie krzesel, na których stała trumna:</i></p> <p>„Tak, i oczywiście kiedyś trumny były zabijane gwoździami.”</p> <p><i>Rzucanie garści ziemi na trumnę:</i></p> <p>„Tak, to znaczy my jeszcze rzucaliśmy kwiaty.”</p> <p>„Gromnice się paliło przy tych grobach.”</p>
4.	Inne zjawiska	Brak informacji
	Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa	„Chór Harmonia jest, tu akurat jest mieszkanka, która tam jest solistką. W szkole, co rusz ujawniają się jakieś talenty muzyczne i swojego czasu mieliśmy nawet trzy solistki, super śpiewały, a teraz nowe pokolenie już nam rośnie.”
	Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy	<p>„Czernina, zupa z krwi.”</p> <p>„Nie zawsze dobrze widziane są ryby na stole, bo ryba, jak ryba się szybko psuje.”</p> <p>„Moja mama zupełnie nic gotowała z białek jajek. Ubija się je, gotuje się i je na zimno, wychładza się. To się robi na mleko, żółta z hartowaną mąką i cukrem, to się tak zalewa, to taki budyń wychodzi rzadszy, a białka się ubija na pianę i się wrzuca na tą wodę i ta piana się utrwała. Później wyciąga się tą łyżką cedzakową na talerz taki jeden obłoczek na zupę i się tak dojada. Z wanilią, to jest taki smak z mojego dzieciństwa (...). Posypuje się te obłoczki cynamonem, ja tak lubiłam z tym cynamonem.”</p> <p>„Szare jaja, to były takie jaja na twardo gotowane i do tego był biały sos.”</p> <p>„Potrawka, to jest rosół i mięso gotowane i do tego ryż na sypko i jeszcze do tego sos beszamelowy. Rosół był z makaronem i do tego ten ryż z tym mięsem polane tym beszamelowym sosem z rodzynkami (...). U nas jak jest komunia, to podaje się zawsze rosół i potrawkę, to jest takie typowe.”</p> <p>„Makiełki, makaronowe ciasto gotowane, a od makowca wstawiany ten słodki mak. Tego mi brakowało, bo mama ostatnio już tego nie robiła.”</p>

III. Tradycje rękodzielnicze		
Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych		„Nie pamiętam nikogo tutaj.” „Taka pani robi takie obrusy na drutach, takie większe i mniejsze rzeczy, to wiem, że ona dorabia w taki sposób.”
IV. Przejawy religijności tradycyjnej		
1.	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)	Brak informacji.
2.	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)	Brak informacji.
3.	Święte figury, obrazy, rzeźby	Brak informacji.
4.	Miejsca kultu religijnego	Brak informacji.
5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania	„Od kilku lat odrodziła się tutaj tradycja pielgrzymowania do Lubasza i to we wrześniu, i wtedy nawet szkołami chodzimy.”
6.	Lokalne odpusty	„Na św. Michała, u nas z tymi budami to jest bardzo skromnie. (...) Jak byłam mała, to było tego więcej.”
V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie		
1.	Dożynki	„Po żniwach na przykład tutaj, oczywiście na dożynki, to trzeba zrobić wieniec. Każda wieś, bo co rusz te dożynki są w innej miejscowości co roku, gminne, parafialne, powiatowe. Z tymi wieńcami wędrują, bo różne konkursy są, a te wieńce to prawdziwe arcydzieła są. Nakręcone tego zboża, tych kwiatów, cuda nie widy. Nieraz są takie wymyślne, a nieraz to nie ma nic wspólnego z wieńcem. Kiedyś gdzieś słyszałam opis, że ten wieniec to była karuzela, albo coś wspólnego z morzem? (...) To raczej powinno iść w stronę tradycji. Tak jak kiedyś korony były, czy z religią związane, że to jest podziękowanie za plony i tak dalej.” „Pani D. często robi (...) to jest pani, babcia pana M. B. Ona właśnie robi te wieńce.” „Na Górnym robi pani B., M. B..”

2.	Dni gminy/wsi	Brak informacji.
3.	Lokalne festyny	<p><i>Święto kapusty:</i></p> <p>„Są kwaszarnie kapusty, taka jedna duża, jest dużo producentów warzyw, dużo producentów kapusty, marchwi i w ogóle włoszczyzny. Bigos, pierogi z kapustą i sprzedają ciasta, loteria jest fantowa i są zawody, potem zabawa i oczywiście piwo.”</p> <p><i>Jakie są zawody?:</i></p> <p>„No, więc różne, rzucanie kapustą, szukanie w kapuście umieszczone takich tych, takie różne są zawody niekoniecznie z kapustą związane.”</p>
4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	<p>„Przed gwiazdką to robimy klasowe wigilie.”</p> <p>„210. lecie obchodziliśmy, ale w którym, to roku, założenia wsi Romanowo.”</p> <p>„Stowarzyszenie Wspólna Droga, ale to też już ostatni powiew.”</p> <p><i>OSP:</i></p> <p>„Miedzy wioskami jest organizowany co roku strażacki konkurs i młodzież, dziewczyny i chłopaki mają swoje konkurencje. Najpierw ćwiczą na boisku rozwijanie węża, czy inne takie konkurencje i to jest takie za punkt honoru. Romanowo często 1., 2., 3. miejsce.”</p> <p>„Prędeż na Dzień Dziecka, ale zdarzało im się, że robili coś takiego.”</p> <p>„Czarnków, oni organizują też dzień spieczonego ziemniaka, tak maj czerwiec, to kilka dni trwa.”</p>